

# Ubrania na miarę...



Polska ulica jest coraz bardziej kolorowa i odważna. W licznych sieciówkach nie brakuje strojów powielających wzory ze światowych pokazów mody. Dziś każdy może być „modny” co nie jest jednoznaczne z „wyjątkowy”!

Która z nas choć raz nie przeżyła rozczarowania, gdy na ważnej imprezie pojawiła się kobieta w sukience takiej samej jak nasza?

Nasze prababki nie miały tego problemu, bo swoje kreacje szyły na miarę. Krawcowe specjalnie dla nich wybierały materiał i fason po to by czuły się wyjątkowo. Dziś moda na szycie miarowe powraca... Jednak wymagania kobiet nieco się zmieniły. Nie wystarczy już dobra krawcowa. Klientki spotrzebują kogoś więcej - projektantki, która stworzy kolekcję ubrań nie tylko dostosowaną do okoliczności ale także dopasowaną do sylwetki i osobowości, temperamentu i urody. A przy tym będącą w zgodzie z obowiązującymi sezonowymi kanonami mody. Strój bowiem w dzisiejszych czasach definiuje człowieka. Jest jego wizytówką.

Pojawiło się w Poznaniu niezwykle miejsce, w którym elegancka kobieta może się nie tylko modnie ubrać ale też odkryć w sobie piękno jakiego dotąd nie dostrzegała.

Atelier Katarzyny Szymańskiej zlokalizowane w nowoczesnym kompleksie mieszkalno-handlowym w sąsiedztwie jednego z największych poznańskich parków

Cytadela, z dala od miejskiego zgiełku pozwala zatrzymać się i poświęcić chwilę tylko sobie...

W salonie kilka wieszaków, parę sukien, spodnie, kilka bluzek, kurtek, tuniki. To bardziej galeria niż sklep. Nie ma tu tzw. pełnej rozmiarówki. Ubrania w Atelier stanowią bazę wzorów, nietypowy katalog, z którego można czerpać inspirację.

Jest też kawa i wygodne pufy a przede wszystkim szczerze i serdeczne zainteresowanie Pani Kasi każdą klientką, która do niej trafia. Pani Katarzyna zamienia się na chwilę w psychologa, który rozmawia po to by poznać temperament, styl życia i upodobania każdej klientki. W Atelier jest też stylistka. To ona dobiera kolory i fasony odpowiednio do figury każdej pani..

Dopiero wtedy zaczyna się przymierzanie i komponowanie wspólnie z klientką kolekcji ubrań specjalnie dla niej.

Panie wybierają każdy detal - rodzaj szwów i kolor nitki, wielkość guzików i wzór podszewki. Dzięki temu każda kreacja jest jedyna w swoim rodzaju. Podkreśla walory sylwetki, tuszuje mankamenty i co najważniejsze poprawia samopoczucie.

Pani Kasia mówi, że „szyje na miarę” urody i oczekiwań klientki.

Projektantka ubiera gwiazdy telewizji, bizneswomen, lekarki, prawniczki. Zdarza się, że klientka przylatuje prywatnym helikopterem ale tak naprawdę może tu przyjść każda Pani, w każdym wieku - warunek jest jeden musi lubić szyk i elegancję.

Katarzyna Szymańska ma swoją pracownię w niewielkich Pyzdrach pod Poznaniem. To tam powstają suknie ślubne i wieczorowe, sukienki koktajlowe, płaszcze, kurtki a nawet dresy. Nowoczesna linia eleganckich dresów zachwyciła szczególnie bywalczyńnię ośrodków SPA i te kobiety, które w weekendy, na pikniku czy podczas spaceru chcą czuć się owszem wygodnie i komfortowo ale jednocześnie nie tracić nic ze swej elegancji i kobiecości, która bywa ich znakiem rozpoznawczym.

Projektantka Katarzyna Szymańska istnieje na rynku modowym od wielu lat - wcześniej jej kolekcje pojawiały się z logo Bianco-Nero. Jej znak rozpoznawczy to tasiemki i wiązania.

W strojach zaprojektowanych przez Katarzynę Szymańską modelki wprost z wybiegu mogą wyjść na ulicę. Kreacje są wygodne i praktyczne, pozbawione przesadnej ekstrawagancji i zbędnych ozdób. Jej znak rozpoznawczy to liczne tasiemki i wiązania. A także umiejętne łączenie materiałów o rozmaitych fakturach.

Zawsze też są w harmonii z najnowszymi światowymi trendami mody.

**Na czytelniczki Newsweeka w Atelier Katarzyny Szymańskiej przy ul. Kutrzeby w Poznaniu czeka stylistka&wizażystka oraz 20% rabat na najnowszą letnią kolekcję.**